

# KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 27 KWIETNIA V.S. 1812 ROKU.

*z Wilna, d. 14 Kwietnia.* Najwyższe i najszybsze oczekiwanie nasze spełniło się w dniu dzisiejszym. O godzinie w pół do trzeciej z południa, uyrzeliśmy w murach naszych Ukochanego MONARCHE. Stokrotny wystrzał z dział i uderzenie we dzwony obwieściły ten szczęśliwy wypadek. Spokany Najjaśniejszy Pan, przez JW. Ministra wojny, Głównego Dowódcę wojska zachodniego pierwszego, *Barklay de Tolli*, ze świetnym gronem Jenerałów korpusowych, dywizyjnych i inszych urzędników wojskowych, wjeżdżał konno z przedmieścia, *Antokolem* zwanego. Wierzchołki wzgórków, pasmem po nad gościńcem, między miastem i przedmieściem, ciągnących się, wieże, dachy, okna, okryte i napelnione były tłumami ludu różnego stanu. Orszak, spotykający MONARCHE, zaczęli Obywatele miasta, mając na czele Magistrat mieski. Cechy rzemieślnicze, w zwyczajnej sobie paradzie, zniżeniem rozwiniętych chorągwi i biciem w bębny, oddawały hołd powitania. Lud Izraelski, podług obrzędu swojego, z wyniesieniem Przykazań i chleba, tłómaczył swoje uczucia. Na przedmieściu Duchowieństwo zakonne przy swoich klasztorach, a Kapituła z duchowieństwem świeckim przy kościele katedralnym, w ubiorze uroczystym, witało mijającego ich MONARCHE. Od bramy zamkowej, ulice, prowadzące do pałacu MONARSZEGO, z jednej strony zajmowało wojsko, trzema szeregami uszykowane, a drugą stronę napelniał liczny lud; od bramy zaś głównej domu Akademickiego, młodz Uniwersytetu i Gimnazyum z Nauczycielami gimnazyalnymi stali w szyku wzdłuż ulicy *święto jańskiey*. MONARCHA w przejeździe swoim Najlaskawsze okazywał ukontentowanie. W pałacu nakoniec zgromadzone Władze Cywilne, Szlachta, Członkowie Uniwersytetu, mając na czele Gubernatora Cywilnego, spotkały MONARCHE, który, po Najlaskawszem przyięciu, ze swojej strony, witających Go poddanych, udał się do pokoiów swoich.

*D. 20 Kwietnia.* JW. *Kazimierz Sulistrowski*, Marszałek Guberski Wileński, Najmiłosciwiey ozdoby został orderem *ś. Anny*, 1 klasy.

*z Petersburga, d. 9 kwietnia.* W Rozkazach Najwyższych JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI wyrażono: *Dnia 5 kwietnia.* Abszytowany Major półku *pawłogradzkiego* huzarskiego, *Polew*, przyjmie się nanowo do służby i naznacza się podpółkownikiem w świecie wydziału kwatermistrzowskiego. — Przenoszą się: Sztabs-kapitan półku *wileńskiego* pieszego, *von Wisen*, i poręcznik półku *néwskiego* pieszego, *Bergenstrahl*, do świty wydziału kwatermistrzowskiego, pierwszy poręcznikiem, drugi podporęcznikiem. (z *Gaz. Peters.*)

*D. 13 kwietnia.* JEGO IMPERATORSKA MOSC, z okoliczności oddalenia się swego ze stolicy tutejszey, ustanowił, pod prezydencją Jenerał-Feldmarszałka *Hrabi Sałtykowa*, Komitet Ministrów, z władzą szczególną w interessach wszystkich ministryów, dając mu razem na ten raz prawidła, których się ma trzymać.

Biskup *Miński* kościołów katolickich, *Jakub Dederko*, Najmiłosciwiey mianowany kawalerem orderu *ś. Włodzimiérza* 2 klasy, wielkiego krzyża. Ka-

mer-Junker 5 klasy, *Hrabia Wielhorski* otrzymał rozkaz zasiadania w ministryum krajowego oświecenia. Kamer-Junker 5 klasy, *Hrabia Apraksyn*, zostający przy Głównozarządzającym interessami duchownemi wyznań cudzoziemskich, otrzymał rozkaz zasiadania w Ministryum policyi. Rządca Kancelaryi przy Gubernatorze wojennym *Rewelskim*, Konsyliarz Nadworny, *Heen*, mianowany Konsyliarzem *Koleskim*. Konsyliarz *Koleski*, *Piotr Kaysarow*, mianowany kawalerem orderu *ś. Włodzimiérza* 3 klasy. Tegoż orderu 4 klasy kawalerem mianowany Konsyliarz Nadworny *Nikitin*.

Wiadomo, iż, niedalek nad czwierz wiorsty, od fabryki faiansowey, *Kijewomieżygorskiey*, znaleziono niedawno wielką obfitość gliny żółtey. Robione z niey naczynia przyymiają zwyczajny polor faiansowy, kolor mają żółty i piękny, a trwałością daleko przewyższają faians zwyczajny. Przed niejakim czasem, otrzymaliśmy z tey fabryki, na próbę, pięć garniturów herbatnych, wcale pięknych; dwie wazy i tyleż talerzy ofiarowane *Sobie Najjaśniejszy Pan* najlaskawiey przyiąć raczył. Biorąc miarę z początkowych prób, wynalazek tey gliny można już liczyć do rzędu najszybciej nabytków dla fabryk tego rodzaju, inż to dla piękności iey koloru, inż to dla ślachejnych własności i osobliwszey dobroci. Wreście przez mieszaninę można iey nadawać kolor, podług upodobania, od ciemno żółtego, cytrynowego do najsłodszyjszego żółtego.

W przeciagu zeszłego miesiąca marca, objawiono w tutejszey celney tamożni, towarów, zza morza przywiezionych, ilość następująca: bawelny syrowy: 3,920 pudów, 25 funt., wartości 116,600 rubli; drzewa sandałowego, koloru siniego, w klocach: 2,175 pud. 24 funt., wartości 16,000 rubli; hałunu: 149 pud. 34 funt., wartości: 1,048 rub. 95 kop.; śledzi szwedzkich 35 beczek, wartości 3,000 rub.; mąki cukrowey 1,407 pudów, 7 f. wartości 35,353 rubli; nadto towarów zamoczonych i nadpsutych, przez aukcją przedanych: mąki cukrowey: 10,991 pud. 17 fun., wartości: 240,292 rubli; 22 i pół kop.; cukru rafinowanego 575 pud. 21 fun., wartości 33,800 rub. 81 kop.; melissy: 64 pud. 32 f., wartości, 2,798 rub. 93 kop.; wina portugalskiego: 57 pip, wartości 33,910 rub. Wyprowadzonych zaś za morze i lądem za granicę, objawiono: bawelny syrowy: 3,148 pud. po rub. 27 do 40; przędzy: 197 pud. 36 f. po 100 rub.; skór cieląt morskich niewyprawnych: 1,860, po 1 rublu sztuka; oleiu: 392 pud. 16 f. po 10 rubli; tytoniu wirginijskiego: 2,284 pud. 33 f. po 18 rub.; pszenicy 1,375 czetwerti (około 2,750 beczek komissyjnych) po 20 rubli; indygo: 1,782 pud. 16 f., po 400 rub.; kawy: 3,832 pud. 5 f. po 70 rubli. (*pocz. półn.*)

*z Kamieńca-podolskiego, d. 15 marca.* Umarł tu niedawno Jenerał-Leytnant *Hrabia de Witte*, w 74 roku życia. Prawdziwą czułością nad cierpieniami rodzaju ludzkiego powodowany, ufundował on w naszym mieście szpital dla chorych ubogich. W roku 1800, na ten przedmiot, zapisał i oddał pod zarządzenie tutejszey Izby powszechney opieki, obszerny plac, z domem dwupiętrowym i ogrodem, który, w porze letniej, jest miejscem najpiękniejszych prze-

chadzek dla mieszkańców naszego miasta. Wedwalała później, wystawiono dóm drewniany, o dziesięciu pokojach, dla mieszcznia w nich chorych ubogich; w dawniejszym zaś domu dwupiętrowym mieszkaia urzędnicy ze służącemi tegoż szpitalu. Liczba chorych, lubo jest naznaczona 30, zawsze iednak bywa więcey 40, a czasem więcey 50. (pocz. pół.)

z Paryża, d. 17 marca. Rapport ministra wojny, podany Jego Cesarsko-Królewskiej Mości.

„Najjaśniejszy Panie!

Większa część woysk Waszey Cesarskiej Mości wyszła z Francyi dla zasłony ważney sprawy, która ma utwierdzić przewagę państwa twoiego i wesprzeć wyroki Waszey Cesarskiej Mości, w *Berlinie* i *Medyolanie* wydane, a takie szkody *Anglii* zadające. Nie upłynęło nad 15 miesięcy, od czasu przywiedzenia do skutku systemmatu, przyjętego przez państwa lądowe; a już *Anglia*, można tak powiedzieć, ostatni dech wypuszczą. Pomimo okoliczności, na które, Najjaśniejszy Panie, spuszczają się nie mogłeś, możeby w krótkim tym czasie, znikła zupełnie pomyślność *Anglii*, a nawet wewnątrz iey zaszyby wstrząśnienia, które, przywiodszy burzycielów, wieczną oddychających wojną, do ostateczney nieufności, zagnęłyby wezwać do rządu państwa mężów umiarkowanych i kochających prawdę.

Nikt lepiej nad Ciebie, Najjaśniejszy Panie, nie umie oczekiwać od czasu tego, co on zdziałać może, i z niewzruszoną stałością utrzymywać systemmatu, którego pewne i dzielne skutki dawno wyważyłeś.

W czasie oddalenia się większej części woysk naszych liniowych, obrona licznych naszych zakładów morskich, twierdzy i ważniejszych miejsc w państwie, miała być poruczoną piątym batalionom, woyskom zasobnym i morskim. Ale w tem zachodzi ta niedogodność, że bataliony piąte i zasobne, bezustannie prawie przechodząc, z jednego miejsca na drugie, koniecznie muszą być odrywane od istotnego przeznaczenia swego. Marsze podobne utrudzają żołnierza, rządowi zaś przyczyniają wielkie zatrudnienie. Wreszcie odprowadzenie tak wielkich woysk od granic państwa, może wzbudzić trwogę i niespokojność w obywatelach, osobliwie, kiedy przed nimi zakryte będą środki, od rządu przedsięwzięte, ku obronie zakładów wewnętrznych. Ale podobna trwoga nie zgadzałaby się z powagą państwa. Dla zabezpieczenia ich wyniknieniu, należy urządzić siłę zbroyną konstytucyjną i przeznaczyć ona jedynie do obrony kraju.

Prawami konstytucyi naszej, obrona granic państwa, tudzież naszych zakładów morskich, zbrojowni i twierdzy, szczególniey poruczoną została naszej gwardyi narodowej; ta atoli gwardya, obeymująca wszystkich bez wyjątku obywateli, może tylko być użytą do miejscowej i to krótko trwającej służby.

Jeżeliby gwardya narodowa podzieloną była na trzy oddziały, a pierwszy z nich składał się ze wszystkich popisowych, sześciu ostatnich klass, to iest: z ludzi, mających lat życia 20 do 26ciu; druga z takich, którzy mają lat od 26 do 40; a ostatni z ludzi, mających lat 40 do 60; wtedy pierwszy z tych oddziałów mógłby być użytym do służby czynney, a tym czasem, drugi i trzeci oddział, rezerwę składające, odbywałyby służbę miejscową i policyą wewnętrzną.

Pierwszy oddział, obeymujący popisowych, od roku 1806 do 1812, którzy ieszcze nie byli powołani do woyska, nieżonaci, zdrowi i zdolni do pełnienia służby, złożą, na rok 1812, woysko zasobne pomocne, z 600,000 ludzi.

Ośmielam się podawać Waszey Cesarskiej Mości, uformować z tey liczby ludu 100 kohort. Wtedy piąta część popisowych, pozostałych w klassach lat 1806, 1807, 1808, 1809, 1810, 1811 i 1812, może wystąpić w pole. Lud ten ma być umundurowany w głównem mieście każdej woyskowej dywizyi; dla dowództwa zaś i wyuczenia ćwiczeń przeznaczają się

do nich officerowie i kilku szeregowych, którzy służyli w woysku liniowem.

W każdej z tych kohort stanowi się 8 kompanii; w liczbie ich 6 fizylierskich, artyllerya i zasob. Każda kohorta liczyć powinna przynajmniej 1000 ludzi. Tym sposobem, Najjaśniejszy Panie, będziesz miał 100 kohort czyli batalionow, które, zostając pod bronią i będąc złączone z różnemi brygadami i dywizyami, pod naczelnictwem sztabu jeneralnego liniowego, uformują wyborne woysko, które może się równać z byłymi dawniey grenadyerami francuzkimi. Woyska te, zostając ustawicznie w obozach i, stosownie do służby swojej, będąc opatrzone dostatecznie we wszystkie zapasy, nie będą mogły wielkiej szkody doświadczyć przez wojnę.

Tym sposobem, twierdze nasze nad *Renem*, nasze zakłady w *Helder*, *Maas*, *Scheld*, *Boulogne*, *Cherbourg*, *Brest*, *l'Orient*, *Rocheport*, *Toulon* i *Genui*, zostaną zasłonięte dostateczną liczbą woysk, które tak powinny być rozłożone, żeby w przeciągu 5ciu dni, 20,000 ludzi mogły się zebrać do tego miejsca, w którymby się ośmielił nieprzyjaciel lądować lub napadać; i żeby, podług rozkazów Waszey Cesarskiej Mości, mniej, jak w 10ciu dniach, można było ściągnąć do miejsc, zagrożonych niebezpieczeństwem, od 60 do 80,000 ludzi, pierwszego oddziału i woysk morskich, gwardyi departamentowych, żandarmow i batalionow piątych, które w bliskości będąc rozłożone, w przypadkach potrzeby, mogłyby natychmiast wystąpić do marszu i zgromadzić się w tem miejscu, w którymby nieprzyjaciel zagrażał napadnieniem; nadto, oddział drugi i trzeci gwardyi narodowej, departamentów sąsiedzkich, w przypadku zbliżającego się napadnienia, mogłyby pośpieszyć na odparcie nieprzyjaciela.

Nie widzę żadney potrzeby urządzenia jazdy. Sami żandarmowie, tento wybor woyska, z 16,000 ludzi złożonego, zawsze będą stanowić dostateczną jazdę dla odparcia lub ubieżenia nieprzyjaciela, w przedsięwzięciu napadnienia.

A gdy takie urządzenie stworzy dla państwa tak mocną obronę, iż nieprzyjaciel, ani może, ani ośmieli się pomyśleć o napadnieniu, całe woysko o zasobne i bataliony piąte, nie będąc potrzebne dla utrzymywania garnizonów, dostarczać będą dla woyska rychłe i mocne zasilki. Takim sposobem, prócz woyska zwyczajnego, masz Wasza Cesarska Mość pod znamionami swemi, więcey sta tysięcy Francuzów. Woysko to odmieniane będzie, co 6 lat, przez coroczne popisy. Na utrzymanie jego trzeba będzie 48 milionow; ale summa ta w najmnieysze porównanie idź niemoże z wielkimi korzyściami, wyniknąć ztąd mającemi.

Urządzenie to służy iedynie dla utrzymywania bezpieczeństwa kraju własnego. Jest ono pożyteczne i konieczne. Francuzi gotowi są na największe ofiary, byleby tylko otrzymać wolność na morzu; znają oni, że im póty nie należy złożyć oręża, póki nieosiągną tego wielkiego zamiaru.

Po przeczytaniu tego raportu Rady państwa podali do uchwały Senatu projekt następujący.

Senat po wysłuchaniu Mówców Rady państwa, postanowił, jak następuje:

Wypis z dziennika posiedzeń Senatu zachowawczego, dnia 15 marca, 1812 roku.

Senat, po zebraniu się liczby członków, przepisanej artykułem konstytucyi, dnia 15 grudnia 1799 roku, postanowił:

Tytuł I. Podział gwardyi narodowej.

Gwardya narodowa Cesarstwa francuzkiego dzieli się na trzy oddziały. Pierwszy oddział gwardyi narodowej składa się z ludzi, mających życia lat 20 do 26, należących do 6 ostatnich klass popisu woyskowego i przeznaczonych do służby rzeczywistej, ale nie weszłych ieszcze do woyska. Drugi oddział składa się ze wszystkich ludzi zdrowych i do pełnienia służ-

by zdolnych, mających wieku życia od 26 do 40 lat, a nienależących do pierwszego oddziału. Trzeci, albo tak nazwany tylni oddział, składa się ze wszystkich ludzi zdrowych i do służby zdolnych, od 40 do 60 lat. Pierwszy oddział gwardyi narodowej zostaje się wewnątrz państwa; on szczególnie przeznaczony dla strzeżenia granic państwa, dla utrzymywania policyi wewnętrznej i dla zastony znakomitszych morskich zakładów, zbrojowni i twierdz.

Tytuł II. *O wezwaniu stu kohort z pierwszego oddziału gwardyi narodowej, mających zostawać w służbie czynnej, w roku 1812.*

Sto kohort pierwszego oddziału gwardyi narodowej oddaje się do rozrządzenia ministra wojny. Lud przeznaczony do składania tych kohort, mocą drugiego artykułu, niniejszey uchwały Senatu, wezwany będzie z klas popisowych, z roku 1807, 1808, 1809, 1810, 1811 i 1812. Ci, którzy należą do klas roku, 1807, 1808, 1809, 1810, 1811 i 1812, a którzy się poženili przed ogłoszeniem niniejszey uchwały Senatu, nie mają wchodzić do kohort pierwszego oddziału gwardyi narodowej.

Napoleon Cesarz Francuzow, Król włoski, i t. d. Stosownie do rapportu ministra naszego wojny, po wysłuchaniu opinii naszej Rady państwa, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

„Tytuł I. *Które departamenta mają dostarczyć ludzi dla uformowania kohort gwardyi narodowej.*

„Ze stu kohort, oddanych do rozrządzenia naszego ministra wojny, stosownie do uchwały senatu, dnia 14 terażniejszego marca, będą wybrane i uformowane 88 kohort, podług przyłączonego do niniejszey uchwały rozpisu. *Reszta później.* (z *Gazety Petersb. Ross.*)

z *Berlina*, d. 19 marca. W przeszłą sobotę, d. 28 t. m. weszła tu pierwsza kolumna drugiego korpusu, zostającego pod dowództwem Marszałka Xiążęcia *Reggio* (*Oudinot*). Woyska te, stosownie do rozkazu marszałka, wyciągnęły linią między *Charlottenburg* i *Spandau*, pod tak nazwanym *Windmillenberg*: tegoż dnia, około południa Najjaśniejszy Pan, Król nasz, w towarzystwie Królewica następcy tronu, Xiążęcia *Wilhelma* (*Brat Królewski*) i innych, oglądał te woyska. Marszałek Xiążę *Reggio* stanął w pałacu *Xiążęcio-Sakim*, który wcześniej dla niego był wyporządkowany i w którym woyska pruskie utrzymują straż honorową, złożoną ze 50 żołnierzy i officera. W dzień wejscia woysk pomienionych do miasta naszego, *Feld-Marszałek* *Hrabia Kalkreith*, gubernator tutejszey stolicy, a na trzeci dzień, w niedzielę, *Kanclerz państwa* *Hrabia Hardenberg*, dali wielki obiad, na który zaproszeni byli wszyscy, znajdujący się tu *Jenerałowie* cudzoziemscy, posłowie zagraniczni, oraz *Członki* tutejszych władz wyższych cywilnych i wojskowych. (z *Gaz. Petersb. ross.*)

D. 14 kwietnia. Wyszyły dwa urządzenia Królewskie, iedno tyczące się kwaterunku i żywienia woyska; drugie oznaczające wartość pieniędzy obcych, które mogą być puszczone w cyrkulacyę, przez woyska francuzkie i inne, w stosunku do pruskich.

D. 16 kwietnia. Powrócił tu z *Głogowy* Królewsko Westfalski poseł przy dworze naszym, *Baron Linden*; wczora zaś poseł austryacki przy dworze duńskim, *Baron Binder* zjechał tu z *Kopenhagi*.

z *Wrocławia*, d. 18 marca. Spodziewamy się oglądać tey wiosny *Monarchę* naszego. *Uniwersytet* nasz jest w stanie kwitującym. *Naywiększa* zgoda panuje między katolikami i protestantami. Spodziewamy się przybycia pdków pruskich.

D. 16 kwietnia. Wczora przybyli tu Xiążę pruski *August Ferdynand* i Xiążę *Hessen-Homburg*, *Jenerał-Maior* w woysku pruskim.

z *Saxonii* d. 22 marca. Ciągnać przez *Lipsk* woyska francuzkie zwyczajnie na trzy dni tylko zatrzymują się w tém mieście, a *Marszałek Ney* ie ogląda.

W przeszłym tygodniu dywizya woysk bawarskich przechodziła przez *Fochtland*. *Przedmieścia* *Magdeburga*, *Neustadt*, i *Sudenberg* rozkazano znieść, koniecznie do 1 kwietnia. *Prefekt* wzywa wszystkich mieszkańców tamiecznego departamentu do czynienia wspomżenia mieszkańcom pomienionych przedmieściów, a nadto *Rząd* za poniesione szkody obiecał słuszną domierzyć nagrodę i wyznaczyć im miejsce dla wybudowania domów na nowo. *Kościół ś. Ambrożego*, ratusz, plebania, dom wdów po *xiężach*, i inne, w *Sudenburg*, mają być sprzedane przez *licytacyę*, z obowiązkiem zniesienia ich z terażniejszego miejsca. (z *Gaz. peterb. ross.*)

z *Lipska*, d. 8 kwietnia. Mówią tu ciągle o bliżkiem przybyciu do *Drezna* *Cesarza* *Jmci Austryackiego* i innych bardzo znakomitych osób; lecz nic ieszcze urzędowego w tey mierze nie ogłoszono.

Od dawnego już czasu w mieście naszym nie widziano takiego ruchu, iaki jest teraz, widzimy przejeżdżających tędy wielu wyższych officerów z liczną służbą, oraz przechodzących wiele woysk z rozmaitych korpusów. *Okoliczność* ta, wydarzona w czasie *jarmarku*, na który w tym roku daleko więcej zjechało się *spekulantów*, aniżeli *zazwyczaj*, zrzęda drogocność mieszkań, ale razem też sprawuje wielki obrót pieniędzy.

Od *brzegów Menu*, d. 16 marca. W *gazecie* *ba-dęskiej* czytamy, że *konie* *wierzchowe* *Xiążęcia* *Neuchatelskiego* przyszyły, d. 12 t. m. do *Frankfortu*. *Popisowi* wielkiego *Xięstwa Bergskiego*, z lat 1810, 1811 i 1812, którzy ieszcze nie weszli do służby, otrzymali rozkaz stawienia się, na dzień 17 t. m. w *Düsseldorff*. (z *Gaz. Petersb. ross.*)

z *Gotenburga*, d. 25 marca. *Trzy* *półki* w *Sztokholmie* odebrały rozkaz udania się w drogę; dwa z nich przeznaczone są do pełnienia służby w *Oerebro*, przez czas *seymu*; trzeci zaś ma wzmocnić równie, jak w roku przeszłym, *załogę* naszą. (z *Gaz. frankf.*)

z *Wiednia* d. 4 kwietnia. *Sądzą*, iż *Cesarzowa* *Jeymość austryacka* pojedzie razem z *małżonkiem* swoim do *Pragi* i do *Drezna*.

Dnia 8 kwietnia. *Xiążę* *Albert Sasko Cieszyński* przyszedł już zupełnie do zdrowia z choroby, na którą był zapadł.

Dnia 11 kwietnia. *Wczora*, iako w *rocznicę* *śmierci* *Cesarzowej Teressy*, odprawiło się w *kościel* *parafialnym* *zankowym*, *żałobne* *nabożeństwo*, za duszę tey *monarchini*. *Znaydował* się także na niem *Cesarz* *Jegomość* z *Arcy Xiążętami* i *dworem* swoim.

*Pewna* *osoba*, niewymieniając *nazwiska* swego, przysłała *Xięciu Wirtemberskiemu*, *Feldmarszałkowi*, *naczelnemu* *dowódcy* *woyska*, w *niższej* *Austrii*, 2000 zł. *ryńskich*, w celu rozdania ich na *żołnierzy* *tutejszey* *załogi*, w *pierwszy* *dzień* *świąt* *wielkonocnych*.

Dnia 15 kwietnia. *Rząd* *kraiowy* zwrócił od kilku lat *uwagę* swoją, ażeby powoli sprostowano ulice miasta *Wiednia*, i ażeby przy *rozwaleniu* *starych*, a *stawieniu* *nowych* *domów*, *zdarzające* się *dawniey* *nieregularności*, *zakrzywienia* tu i ówdzie, *rogi* *domów*, *usunięto*, *ulicom* *większą* *szerokość* i *równość* *nadano*. *Jakoż* *zamysł* ten zaczyna *przychodzić* do skutku.—

*Deputacya* *Cesarska* *wyznaczona* do *wykupienia* i *umorzenia* *długów* *krajowych*, *wymieniła* od *dnia* 1 *sierpnia* do *ostatniego* *Października* 1811 roku, *starych* *bankocetli* na *nowe* za 33,575,000 zł. *ryńskich* i wydała, *miedzią* a *wzięła* *bankocetlami*: 1, 452, 771 zł. *ryńskich*: w *trzymiesięcznym* *tym* *czasie*, *wzięto* *bankocetlów* do *umorzenia* za *rewersa* *wykupne* w *ilości* 402,322,460 zł. *ryńskich*, a *wydano* *rewersami* *wykupnemi* 80 *milionów* 664, *złoty* *ryńskich*.

O *zarazie*, która się w *Bośni* *pokazać* *miała*, *niemasz* *ieszcze* *żadnych* *urzędowych* *doniesień*: *obstrzono* *wszelkie*, w *Semlinie*, *Brodach*, i t. d. *śrózodki*

bezpieczeństwa przeciwko wkraczającym uporczywie.

z Londynu dnia 31 marca. Pomiędzy rządem i dyrektorami kompanii *Wschodnio-Indyjskiej* stanął układ, iż kompania rząd będzie miała w *Indyach* i pozostanie przy posiadłości okolic nabytych w *Azyi*.

Lord Prezydent wydał znowu dzisiaj rozkaz, ażeby cena chleba podwyższoną została trzema pensami na 4ch funtach.

Nakazano dokładnie ułożyć broń i inne sprzęty wojskowe, znajdujące się w składzie *londyńskim*, które na przyszłość utrzymywane będą w lepszym porządku.

Cztery bataliony z 69go i 103go pułku odebrały rozkaz popłynienia do północnej *Ameryki*.

Z smutkiem donosimy o rozbiciu się statku *Woodbank*, który płynął z *Liverpool* do Stanów zjednoczonych. Rozbił się on przy brzegach *Irlandzkich* i zaledwo małą częśćką swojego ładunku wyratował.

Jenerał *Moitland*, który niedawno powrócił z wyspy *Ceylan*, gdzie był gubernatorem, ma znowu popłynąć do *Indy*. Mianowany on jest gubernatorem wyspy *Jawa*.

Zasob 4tego pułku piechoty ma popłynąć do *Kanady*.

z *Neapolu*, d. 19 marca. W nocy d. 15 mieliśmy tu straszną burzę, w czasie której kilka okrętów kupieckich naszych, ieden *Szwedzki*, a ieden *Turecki* zatoneły. Woienne okręty nieco uszkodzone, ale trzy barki kanonierskie zniszczone. Obawiamy się smutnych doniesień z różnych stron; bo zapewne ta burza dała się czuć wzdłuż całych brzegów morza śródziemnego.

Według świeżych doniesień z *Sycylii*, Lord *Ben-tinck* rządzi tą wyspą, w imieniu Regenta. Stronnicy królowej pooddawali się zwolna od steru rządu i mówią, że kilku odesłano do Anglii, a między innymi, kawalera *Medici* Ministra Stanu. Xiążę *Ascoli* wszystkie urzędy utracił.

z *Madrytu*, d. 8 marca. Dziś przyjmował król u siebie deputacyą cywilną i duchowną z miasta *Requena*. Odpowiadając na mowę Prezesa oney, zapewnił, iż od początku panowania swojego stara się czynić to wszystko, co ludy jego uszczęśliwić może i że nic w tym celu uczynić nie omieszka. Uwiadomiony zaś o stanie rękodzielni ich kraju, wziął na rozwagę podane od deputacyi sposoby, ku przywróceniu im dawnej świetności.

Kolumna dywizyi z pod dowództwa Jenerała *Roquet* zesłała w nocy d. 14, w mieście *Muro*, 160 tak zwanych ochotników z *Rioja*, pod sprawą Jenerała *Leytnanta Guerque*, który tylko w koszuli umknął.

D. 20 marca. Wystrzały z dział zapowiedziały wczoraj, o święcie dnia, rocznicę urodzin Monarchy, Król Jegomość z rana przyjmował nappierwszych urzędników publicznych i stan szlachecki, wieczorem oświecono całe miasto; na teatrze zaś zwanym *los Cannos del Peral* dano bal maskowy. Muncypalność tutejszego miasta obchodziła dzień ten przez wspar-

cie ubogich. Monarcha wyniósł wielu urzędników na naywyższe stopnie.

Od niejakiego czasu grają tu dwie sztuki *Moliera*, wytłumaczone na język *Hiszpański*, to jest: iedną pod tytułem *Szkoła Męszczyzn*, drugą pod tytułem *Szkoła Kobiēt*.

Dowiadujemy się, że Jenerał *Capitaine* podszedł zbroyną kupę *Fermina*, niedaleko *Aldea del Freson*, którą prawie całkiem wytepił i sam tylko *Fermin* umknąć potrafił. Oswobodzono przy tém 17 ludzi z kompanii ochotników, zabranych niedawno w niewolę.

z *Rzymu*, d. 23 marca. Wczora, o godzinie 3ciey po południu, dało się tu uczuć trzęsienie ziemi, tak mocne, iak iuż dawno w tym kraju niebyło. Trwało zaś ciągle przez 20 sekund. Ogólnie mówiąc wszystkie fabryki mniej więcej ucierpiały. Kilka kłóców kamiennych zgrymsów *kolizeum* wypadło. Małe wschody w kopule, okna i mozaika w kościele ś. *Piotra*, tudzież kościół *Panny Maryi Większey* uszkodzonymi zostały. Niedaleko zamku ś. *Anioła* umarła kobieta ze strachu. Za bramą ś. *Pawła* rozwalil się dom wieyski, którego gruzy przywały oycy z dwoma dziećmi. Owo zgoła, naymocniey to trzęsienie ziemi, w kierunku z zachodu na wschod rozciągające się, dało się uczuć w części *Rzymu*, od góry *Esquilinas* do góry *Pinaius*.

z *Krakowa*, d. 15 kwietnia. Dnia 8 b. m., dzwony kościołow tutejszych ogłosiły śmierć *Włodzimierza Hra-bi*, na złotym potoku *Potockiego* byłego półkownika półku artylleryi konney, orderow krzyża wojskowego, legii honorowey i innych kawalera, który, przybywszy do *Krakowa*, dla poratowania zdrowia, po kilkoniedzielney ciężkiej chorobie, o godzinie drugiey z południa, opatrzony świętymi sakramentami, w roku życia 24tym, z powszechnym żalem i rozrzewnieniem żony, familii, przyjaciół i szacujących zasługi jego obywateli, życia dokonał. Ciało zmarłego, d. 10 kwietnia, o godzinie 6, z południa, do kościoła katedralnego zaniezione zostało: woysko, stojące w *Krakowie* i gwardya narodowa, oddały honory wojskowe, towarzyszając przeniesieniu z włók do kościoła i nazajutrz do grobu. Obrząd pogrzebowy odprawiał *JW. Gawroński* biskup *krakowski* w asystencyi kapituły i licznego duchowieństwa, a trumnę do grobu zanieśli oficerowie gwardyi narodowey, do kościoła zaś nieśli 12 obywateli: pochowany jest obok grobu niedawno zmarłej córki swojey.

*JP. Hofman*, chirurg dentysto i bandażysta patentowany przez *Uniwersytet Wileński*, robi wszystkie operacye swoiey sztuki; ma też potrzeby do ochędostwa ust; leczy bole zębów niewyrwywając; ma oraz bandáže elastyczne różnego rodzaju dla płci oboiey. Mieszka na ulicy *Ostrobramskiej* przeciwko cerkwi, pod numerem 313.

#### Cena Targowa Wileńska

Od dnia 21 Kwietnia do dnia 28 tegoż rub: kop

w Wilnie	Barometr	Termometr	Odmiany
dnia Marca	cale linie	stopnie	powietrza
24 z rana	27 8 8	+ 4	pogodne
po południu	27 9 0	+ 8 $\frac{3}{4}$	
w wieczor	27 9 5	+ 1 $\frac{1}{2}$	
25 z rana	27 9 9	+ 0 $\frac{5}{8}$	pogodne
po południu	27 9 8	+ 5	
w wieczor	27 9 7	+ 1	
26 z rana	27 9 9	- $\frac{3}{8}$	pochmurne
po południu	27 11 0	+ 5	
w wieczor	27 11 7	+ 2	

Cena Targowa Wileńska		Od dnia 21 Kwietnia do dnia 28 tegoż rub: kop	
Kommissyyna	Beczka	Zyta surowego	10
		Pszenicy	18
		Jęczmienia	10
		Gryki	9
		Owsa	10
		Grochu	8
		Faska Masła	6
		Funt słoniny wędzoney	15
		Funt mięsa wołowego	5
		Assygnacya 100 rubli	22 50
		Dukat	2 92